

# WILNIENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-1 i 5-6  
Administracja - 10-1 i 4-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 186 GRODNO  
wtorek 7 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mi szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

## „DOROTA VERNON” Dramat sensacyjno-romantyczny w 2 serjach—12 aktach (całość)

Dorota Vernon MARY PICKFORD

Reżyserja: Marshall Neilan

### Ś. p. Tadeusz Wróblewski

„Słowo Wileńskie” podaje następujące wspomnienie pośmiertne:

W nekrologu mecenasa Tadeusza Wróblewskiego, który zmarł w nocy z piątku na sobotę 4 lipca, trudno jest stosować historyczną zasadę *de mortuis nihil nisi bene*. Uczcijmy świeżą trumnę nieprzeciętnego człowieka w inny sposób: mówmy o Nim bezwzględnie szczerze.

W latach ostatnich mecenas Wróblewski odsunął się od społeczeństwa wileńskiego i społeczeństwo to odsunęło się od Niego. Nie dziwnego. Po zajęciu Wilna przez Niemców, mec. Wróblewski zostawszy radcą prawnym miasta stał się skrajnym legalistą i pilnował, aby zarząd miejski nie przestał być zarządem miejskim miasta państwa rosyjskiego. Później, gdy nadchodzili bolszewicy, mecenas Wróblewski oświadczył, że „sobotaż inteligencji rosyjskiej zgubił Rosję” i propagował oportunizm wobec zbliżającej przemocy Sowieców. Wreszcie wobec Litwinów kowieńskich zajął skrajnie ugodowe stanowisko. Wszystko to sprzyjało, że społeczeństwo wileńskie coraz bardziej zapomniało o Jego społecznych i kulturalnych zasługach, o Jego usługach, które wywodził bardzo wiele osobom, a raczej słuchało różnych plotek, które o „juryskonstulcie Litwy Kowieńskiej” krążyły po mieście. Mówiono, że rząd kowieński radził się u znakomitego prawnika w sprawach z zakresu prawa międzynarodowego. Brano mu za złe, że podejmował się stałe obrony wszystkich przestępstw politycznych, dywersantów, agitatorów bolszewickich i tego rodzaju typów. Wreszcie twierdzono, że mec. Wróblewski przestał być Polakiem a stał się Litwinem.

Nie było to prawdą. Tad. Wróblewski uważał się za Litwina, tylko w znaczeniu prowincjonalnym, nie narodowym. Narodowo był Polakiem. Natomiast nie żył *państwowego* patriotyzmu polskiego. Jego koncepcja polityczna zrosła się z przywiązaniem do terytorjum ziem b. W. Ks. Litewskiego. O ziemie tej w r. 1919 zaczął się spór pomiędzy Polską, która reprezentowała prawa history-

czne, Rosją która chciała je mieć tytułem wyswobodzicielki klas uciesionych, i Litwą Kowieńską, która mogła na niedużym kawałku powołać się na prawo etniczne, resztę ziemi naszej zagarnąć chciała prawem silniejszego, które w danym wypadku było prawem słabszego. Skończyło się na podziale ziemi pomiędzy trzy walujące strony.

Ci, którzy na gruncie wileńskim reprezentowali „krajowość”, podzielili się na dwie grupy. Część większą, z p. Witoldem Abramowiczem, poszła za głosem uczucia narodowego i wypowiedziała się za państwem polskim. Mec. Wróblewski w sporze o Wilno pomiędzy Warszawą a Kownem nie chciał się opowiedzieć bezwzględnie za Warszawą.

Jeżeli nie przedstawiam Jego intencje polityczne, niech mi wybaczą Jego przyjaciół. Ale tak go zrozumieliem. Mówiłem mu nawet, że go uważam za Polaka, patriotę państwa litewskiego, tak jak istnieją przed wojną baronowie kurlandcy, Niemcy, patrioci państwa rosyjskiego.

Ludzie, którzy mieszkają w ciasnej celi więziennej kłócą się z sobą często. Wilno przed wojną było taką celą. Było tu duszno, smutno, przyszłość wydawała się czarna, bez nadziei. — robota polityczna i społeczna do jakże wąskich sprowadzona zakresów. To też pomiędzy poszczególnymi ludźmi powstało dużo animozji osobistych. Jestem szczęśliwy, że nie należąc do pokolenia, które przed wojną brało udział w polityce wileńskiej, mogę dziś pisać o zmarłym, bez presji jakiegos osobistego wrażenia na pogląd o Jego osobie.

Na ogólnopolskim zjeździe prawników w Wilnie po świętym referacie mec. Wróblewskiego — gorąca owacja spotkała prelegenta. Mec. Wróblewski szczerze był wdzięczny za oklaski tej sali, złożonej z przyjezdnych prawników.

Mieszkanie zmarłego na ul. Uniwersyteckiej, technolo, powiedziałbym egzotykiem wileńskim. Na tle po-

tek bibliotecznych, na tle pokoju którego atmosfera zdawała się być ciężką i spokojem odludnej pracy naukowej, gospodarz ubrany w togę doktorską przyjmował gości zwykle w niedzielę popołudniu. Tutaj mógł opowiadać o tam co widział i o tych kogo znał. A znał cały świat inteligencji polskiej i rosyjskiej, nikt może bardziej niż on nie pannał nad polsko-rosyjską historją kierunków ideowych, grup politycznych, rewolucyjnych, spisków, kłótni, aresztowań, ideowych zawodów i bankructw.

Istotnie egzotykiem specjalnie, włączając wileński. Wróblewski był uważany za demokrate, który poszedł na lewo. O piśmie, które wychodziło podobno za wydatkiem Jego poparciem, napisano w Krakowie „pismo skrajnie lewicowe”. Warszawa albo pamiętała mec. Wróblewskiego z lat przedwojennych, albo też go uważała za skrajnego lewicowca. Nikt z Polaków nie stał tak blisko dzieliaczy z 16-stki jak właśnie on. Nikt tak doskonale nie znał z dawnych lat stosunków we wszystkich frakcjach socjalizmu rosyjskiego. Ale nikt tak jak on nie znał dzieł jakiegos zamkniętego kiedyś w Minsku — klasztoru katolickiego, lub najdrobniejszych szczegółów z dzieł rodzin, noszących historyczne dla naszego kraju nazwiska.

Prawdziwie wileński egzotykiem zamiatowany obrońca dywersantów bolszewickich, który mówił „Ja nie jestem demokrate”, „jestem przeciwnikiem reformy rolnej”, który z dużym zainteresowaniem tłumaczył kogo należy uważać za legitymego króla polskiego.

W zacisznym pokoju bibliotecznym, o skórzanych meblach, wśród luksusu pracy naukowej, zamiatowały się światła i mgły kultury rosyjskiej i historii polskiej. W rozmowach, które się toczyły równie łatwo spotkać było można browning rewolucjonisty, jak widmo maicha.

Tadeusz Wróblewski był doskonałym typem liberała z przyszłego stulecia. Był to żubr liberalizmu. Przeżył swój wiek i swoich ludzi o jakie lat 50. Dlatego nie mogłem mieć do niego żadnych politycznych sympatyj. Ale oto w okresach, kiedy rzeki są płytkie Rosjanie mó-

wią o małowodju. Następują czasami okresy, które nazwać można małoludjem. Życie jest jakby wypłowiałe z większych, silniejszych indywidualności, z ludzi którzy sami chodzą własnymi ścieżkami i wszystko im jedno kiedy. Takie małoludje panuje dziś w Warszawie. Korytarze naszego Sejmu, to jakby szeroka rzeka, woda której sięga ledwie po kostki, którą przebiegać mogą wszcz nawet czteroletnie dzieci. A Tadeusz Wróblewski był człowiekiem, któremu własny, intelekt starczył za cały świat.

Cat.

„Kurier Wileński” o ś. p. Tadeuszu Wróblewskim pisze co następuje:

„Nim w obszerniejszym życiorysie omówimy długoletnią działalność prawniczą, społeczną i kulturalną ś. p. mecenasa Wróblewskiego, chcemy w kilku słowach wyrazić głęboki żal nad stratą, którą poniosła nauka i Wilno.

To dawne, stare Wilno, które zmarły kochał, znał, dla którego pracował całe życie, bez względu na przemiany polityczne, które bronil od obcych wpływów, dla którego niejedno przecierpiał...

Z tego swego Wilna, obdarzonego przez zmarłego wspaniałą biblioteką i zbiorami, odchodził, człowiek niepospolity, umysł niezwykle miary. Odszedł po krótkich cierpieniach, zognany serdecznym, głębokim żalem Rodziny i Przyjaciół, którym zostawia niezatarte wspomnienie.

Wszystcy ci, którzy widywali Go wśród ukochanych książek, oddanego pracy do ostatniego tchnienia, nie zapomną nigdy, ani głębokiego umysłu zmarłego, ani subtelnego dowcipu, ani serdecznej życzliwości jaką umiał okazać przyjaciołom.

Całe życie „lękliwi pragnął sprawiedliwości”, bronil tych, których uważał za pokrzywdzonych... bronil innych, by krzywdzicielami się nie stali. Chciał widzieć duszę człowieka czystą i bez winy, obciążoną tylko fatalnymi okolicznościami lub nieszczęściem błędu. O tę duszę w ludzkości w Ojczyźnie, w rodakach, we wszystkich mieszkańcach rodzinnego Wilna, walczył do zgonu!”

## Kino „Palace” Dorota Vernon

Ostatnie filmy zagranicznej produkcji, szczególnie te, których treść zaczerpnięta jest z głębin historycznej fantazji twórcy scenarjusza, kładą główny nacisk na romantyczny podkład treści i w tym kierunku idzie jakby zasadniczy zwrot i trzeba przyznać, że zarówno Francja, Anglia jak i Ameryka najlepiej odczuły ducha czasu, kiedy to widzą, przemęczony codziennem borykaniem się z szarzyzną i własnym dramatem, szuka w kinie tego piękna i tego romantycznego sentymentu, którego brak mu w oodzinnej walce o byt.

Taką piękną i szlachetną historją osnutą na tle walki Marij Stuart z królową Anglii Elżbietą w 1560 r. jest wyświetlany obecnie w kinie „Palace” obraz p. t. „Dorota Vernon” z Mary Piekford w tytułowej roli.

Realizator położył główny nacisk naturalny na osobę bohaterki dramatu. Mary Piekford jest dziś nie tylko jedną z najpiękniejszych ale i najlepszych odtwórczyń ról o podkładzie komiczno-dramatycznym. To też każda jej nowa kreacja nie tylko wzrusza ale i wywołuje wśród wzruszonych widzów wybuchy szczerzej wesołości, wglębiając jeszcze uczucie podziwu dla tej świetnej aktorki filmowej.

Tak samo dzieje się i w „Dorocie Vernon”, w której reżyser rzucił cały szereg świetnych scen, wywołujących zachwyty historycznym tłem, pomysłowością szczegółów i pięknosią widoków starej średniowiecznej Anglii.

Jeśli pryncem dedamy, że aktorzy biorący udział w tym filmie stwarzają typy wprost pierwszorzędnej wartości artystycznej, że np. aktorka interpretująca królową Elżbietę stwarza kreację o niebywalej wartości scenicznej, że młody hrabia Ruthland jest uosobieniem rycerskiej piękności i wdzięku, bę dziemy mieli całość, która złączona w dwóch serjach wywiera naprawdę głębokie wrażenie.

Jest to jeden z pierwszorzędnych obrazów zakrojonych na europejską skalę, który dla grodnian, lubujących się w dobrej grze i wspólniejszej wystawie powinien stać się artystyczną atrakcją.

S. B.

## Kronika Teatr Miejski

Dzisiaj pełna humoru i francuskiego dowcipu wyborna farsa Hennequina „Sobowtór” na której publiczność zasmiewa się do łez bawiąc doskonałą grą dyr. Skąpskiego w tytułowej roli. Ceny na dzisiejsze przedstawienie niższe od 3 zł. do 30 gr.

W czwartek występuje teatr z premierą głośnego dramatu Józefa Korzeniowskiego „Karpaccy górale”. Barwna ta sztuka której akcja rozgrywa się nad Czeremoszem wśród górali dzięki swojej zajmującej treści, cieszyła się zawsze olbrzymim powodzeniem. Na naszej scenie „Karpaccy górale” otrzymają oprawę muzyczną, oraz nowe oryginalne dekoracje do wszystkich 7-miu obrazów. Góralskie kostjmy, dalej mundury wojskowe z czasów austriacko-

kiego panownia w Galicji przygotowuje pracownia krawiecka. Udział przyjmuje cały zespół oraz chór. Niewątpliwie „Karpaccy górale” będą atrakcją letniego sezonu.

### Usiłowanie dokonania oszustwa

Dyrektor Oddziału Banku dla Handlu i Przemysłu w Grodnie p. Władysław Misiak zameldował Ekspozyturze Urzędu Śledczego o usiłowaniu dokonania oszustwa za pomocą sfalszowanego zaświadczenia przez rzekomego Bolesława Olshewskiego.

### Usiłowanie samobójstwa

W dniu 5 lipca r. b. w wagonie towarowym na stacji Mosty usiłowała dokonać samobójstwa Dobrowolska Irena, pochodząca z Wilna. Desperatkę w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala w Włkowysku.

### Kradzież

Główny buchalter Spółdzielni wojskowej O. K. III w Grodnie zameldował policji o systematycznej kradzieży towarów ze sklepu w Porzeczcu przez kierownika tegoż Miłosza Marjana.

Ogólna suma skradzionych towarów wynosi 2800 zł.

### Nauczyciel i

### nauczycielka

Sily wykwalifikowane udzielają lekcyj ze wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres szkół średnich po cenach przystępnych.

Wiadomość w redakcji. 4-x

### Urządzenie biurowe

całkowite oraz pokoju gościnnego do sprzedania. Wiadomość i bliższe szczegóły w Biurze Zakupu Drzewa ul. Telefoniczna 1, 1 piętro od 9-12 i 15-18 2-5

Mocne! Tanie!

## OBUWIE

Zawiadamy Sz. Publiczność, że otworzyliśmy Polską pracownię obuwia p. t. „ZGODA” Dominikańska 23.

Zadaniem naszym jest zadowolnić całkowicie każdego naszego klienta solidnym wykonaniem naszych robót.

### Ogłoszenie

### POZNAŃSKA FIRMA

potrzebuje natychmiast zdolnych uczciwych agentów (tylko Chrześcjan) na bardzo dobrych warunkach.

Zgłaszać się do Przedstawiciela Firmy od g. 5 do 8-ej popoł. ul. Zamkowa № 5.

Składajcie ofiary  
na L. O. P. P.

## Teatr Miejski

dyrekcja Br. Skąpskiego

Dzisiaj we wtorek 7 lipca

## „Sobowtór,”

Farsa w 3-ach aktach Hennequina

Początek o godz. 8. 30

Reżyser Br. Skąpski

Orkiestra wojskowa.

Ceny miejsc od 4 zł. do 30 gr.

## Syndykat Rolniczy Grodzieński

SPÓŁKA AKCYJNA

### ZAWIADAMIA,

że przyjmuje deklaracje na zakup zboża z nadchodzących zbiorów i

WYDAJE ZALICZKI.

Rejon działalności obejmuje powiaty:

Grodzieński, Augustowski, Sejneński, Sokólski, Suwalski i Wołkowyski.

O wszelkie informacje należy zwracać się do Syndykatu Rolniczego w Grodnie, ul. Orzeszkowej Nr. 20, tel. 14.

3-3

## Bacność lokatorzy!

W związku z 6% podatkiem nałożonym na właścicieli lokali na cele rozbudowy miasta niektórzy właściciele domów podają w deklaracjach niezgodne z rzeczywistością sumy podstawowego komornego. Wobec tego Zarząd Związku Lokatorów i Sublokatorów m. Grodna zwraca uwagę lokatorom aby takowych nie podpisywali, jak również deklaracji niewypełnionych.

Zarząd.

### Zawiadomienie.

Zawiadamy, iż stosownie do uchwały walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Rzemieślników Żydowskich z odp. ograni. w Grodnie z dnia 16 sierpnia 1924, zostaje Spółdzielnia zlikwidowana na zasadzie ustawy o spółdzielniach z dnia 29-go października 1920 r. Dz. Ust. № III pozycji 733 zgodnie z §§ od 76-84.

Zgłoszenia wszelkich pretensji przyjmuje się w lokalu związku Rzemieślników przy ul. Magistrackiej 5, codziennie od 12-2 p.p. i od 8-10 wiecz.

UWAGA: Pretensje przyjmują się w przeciągu 10 dni od dnia ogłoszenia. Komisja likwidacyjna.

## Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej O. K. III w Grodnie, Piłsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterję, towary białe, kosmetykę, kostjmy kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, naczynia kuchenne — aluminiowe, emaljowane, szkło, porcelanę i fajans, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilimy.

Ceny konkurencyjne.

Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 35 złotych za tonę loco stacja Grodno.

7-x

Czy jesteś już członkiem  
cywilnego klubu sportowego?

# CRESOVIA